

Władysław Kolasa

Między „Wieściami” a „Piastem”

szkic o prasie krakowskich ludowców 1989–2000

Małopolska była historyczną kolebką ruchu ludowego. Trwałym wyrazicielem tych tradycji była chłopska prasa, funkcjonująca w Krakowie od początku wieku. Już od 1913 wydawano tu „Piasta”, który nie licząc wojennej przerwy dotrwał aż do 1949, kończąc żywot po zjednoczeniu ruchu ludowego. Pustka nie trwała długo i na fali popaździernikowej odnowy w 1957 powołano ludowy tygodnik „**Wieści**”. Pismo szybko zyskało dobrą opinię, którą wyrażało określenie go „małą *Polityką*”; ceniono je przede wszystkim za niezależność. Tę w dużej mierze zawdzięczała dziennikarzom i lokalnym działaczom chłopskim, którzy powołując tygodniki wiąźali z nim nadzieje na kształtowanie alternatywnej wobec centrali ZSL polityki rolnej – i śmiało wyrażali kontrowersyjne koncepcje. Warszawski Zarząd – wspomina Henryk Wiśniewski – *[...] bardziej „Wieści” szanował niż lubił [...]*¹. Pismo szczególne wiele zawdzięcza założycielowi – Stanisławowi Słupkowi, który kierował jego łamami przez pierwszych dwadzieścia lat i pozyskał współpracę literatów (m. in. Juliana Kawalca i Tadeusza Nowaka)². Mimo reformatorskiego oblicza „Wieści” margines swobody był niewielki, a formalnie zależność od ZSL zmuszała do wyrażania oficjalnego stanowiska własnego wydawcy i partyjnego koalicjanta. Szczególny rozkwit popularności nastąpił w połowie lat osiemdziesiątych, kiedy „Wieści” drukowano w 200 tys. egz. i kolportowano w całej Polsce południowej³. W tym kształcie pismo przetrwało do schyłku PRL i doświadczyło wraz z ZSL goryczy ustrojowych przemian.

Już jesienią 1989 w obliczu politycznego przyspieszenia redakcja włączyła się do dyskusji nad przyszłością ludowców. Położenie satelickiego ZSL było jednak korzystniejsze niż pogrążonej w rozpamiętywaniu klęski byłej przewodniej siły. Koalicyjne usytuowanie ZSL obok OKP (w pewnej więc mierze przeciw PZPR) dawały swoistą legitymację reformatora. Pomysł przeistoczenia dojrzewiał już od lata 1989 i znalazł finał na odbytym w listopadzie 1989 XI Nadzwyczajnym Kongresie ZSL, gdy dokonano kosmetycznych zmian programowych i przemianowano Zjednoczenie na Polskie Stronnictwo Ludowe z przydomkiem „Odrodzenie”; miało to symbolizować reanimację PSL sprzed 1949 r. i zmienić

¹ Cyt. za: S. Ciepły: *Wieści* – tygodnik ponadregionalny. „Szpalty”. Nr 43 (luty 1996), s. 7.

² Por. T. Ordyk: Po prostu – „*Wieści*”. „*Gazeta Krakowska*” 1987, nr 4 (6 I), s. 3.

³ Por. Jak nas widzą. Ankieta „*Wieści*”. „*Wieści*” 1989, nr 19 (17 V), s. 8–9.

partyjną tożsamość. Efekt tej metamorfozy nie zadowolił jednak wielu⁴. Poza PSL – „O” wciąż pozostawały niezależne partie chłopskie: PSL (wilanowskie), PSL „Solidarność”, NSZZ RI i ZMW „Wici”. Trwał więc rozłam. W oczekiwaniu nieuchronnej konsolidacji pozostałych ugrupowań chłopskich (wszystkie partie łączył bowiem niemal ten sam zestaw celów i elektorat) już od początku września trwały oddolne ruchy zjednoczeniowe. W tym względzie rola „Wieści” była trudna do przecenienia. Tygodnik szybko stał się zaangażowanym rzecznikiem zjednoczenia: organizował spotkania, oddawał głos różnym ugrupowaniom ludowym i prowadził ożywioną akcję publicystyczną. Z końcem roku dziennikarze odsunęli od kierowania dotychczasowego szefa Henryka Wiśniewskiego i oddali stery w ręce Andrzeja Koziola. Zdarzenie to wydatnie zwiększyło dystans centrali PSL – „O” wobec tygodnika, który zaczął prowadzić politykę na własną rękę. Wspomnieć należy, że już od grudnia w Wierzchosławicach małopolscy ludowcy rozpoczęli „Małopolski Okrągły Stół”, którego efektem stało się podpisane w styczniu wstępne porozumienie i wspólne wystawienie delegacji wszystkich małopolskich partii chłopskich na majowy Kongres Zjednoczeniowy. Idee te z zaangażowaniem głosiły i wspierały „Wieści”. Kurs krakowskiego tygodnika nie podobał się warszawskiej elicie, która unikała wewnątrzpartyjnych reform⁵. Aby wyeliminować niewygodne łamy już w marcu 1990 decyzją NKW PSL – „O” pod pretekstem trudności finansowych tygodnik zawieszono⁶. Mimo licznych protestów środowiska dziennikarskiego⁷ i regionalnych struktur PSL⁸ decyzja była nieodwołalna.

W takich okolicznościach zdesperowany zespół tygodnika znalazł nowego wydawcę⁹ i w przededniu Kongresu Zjednoczeniowego drukarnię opuściło 80 tys. egz. „Nowych Wieści”¹⁰. Majowy Kongres Odrodzenia Ruchu Ludowego zjednoczył większość ugrupowań ludowych; w szczególności połączyły się główne polityczne nurty : PSL – „Odrodzenie” i PSL (wilanowskie) dając początek bezprzymiotnikowemu PSL pod kierownictwem Romana Bartoszcze¹¹. Dla „Nowych Wieści” wynik był korzystny, gdyż zyskały znów sympatię nowego PSL i szybko włączyły się w kampanię przed wyborami samorządowymi, a jesienią

⁴ [...] Kongres z listopada 1989 został zdominowany przez siły zachowawcze [...] – J. Gawroński: Kongres dramatycznych zmaganiań. „Wieści” 1989, nr 50 (10 XII), s. 1

⁵ J. Gawroński: Zielona nomenklatura. „Nowe Wieści” 1990, nr 1, s. 1, 3.

⁶ Sprawa tygodnika „Wieści”. „Echo Krakowa” 1990, nr 58 (22 III), s. 2; Bez „Wieści”. „Depesza” 1990, nr 11, s. 2.

⁷ Protest jednoczy dziennikarzy. „Dziennik Polski” 1990, nr 68 (21 III), s. 2; SDP o „Wieściach”. „Depesza” 1990, nr 4, s. 2.

⁸ PSL „O” zamknęło usta. „Dziennik Polski” 1990, nr 66, s. 2

⁹ Wg J. Jarowieckiego wydawcą został Edward Gretschel. Informacji tej nie publikowano na łamach pisma.

¹⁰ „Nowe Wieści” wróciły do kiosków. „Echo Krakowa” 1990, nr 85 (2/3 V), s. 2; Dzień dobry ! „Nowe Wieści” 1990, nr 1 (6 V), s. 1.

¹¹ P. Paluch: PSL w systemie partyjnym Rzeczypospolitej. Toruń 1995, s. 30.

prezydenckimi. Niestety w obu przypadkach wynik nie był satysfakcjonujący: do gmin Małopolski wprowadzono tylko 72 radnych, a na prezesa Bartoszcze głosowało tylko nieco ponad 7 % wyborców¹². Od lata 1990 „Wieści” pracowały nad nowym image: wiele pisano o kulturze i sprawach społecznych, a w licznych artykułach historycznych mocno podkreślano związki z przedwojennym ruchem ludowym; z łamów znikła tematyka partyjna. Nie na długo, gdyż już w styczniu 1991 pismo powraca do pierwotnego tytułu „Wieści” ze znaczącym podtytułem „pismo tygodniowe PSL” i uczestniczy w partyjnych dyskusjach. Nakłada się na to konflikt personalny pomiędzy Romanem Jagielińskiego a nawołującym do lustracji prezesem Bartoszcze. W konsekwencji Nadzwyczajny Kongres zmusił prezesa do rezygnacji i powołał na stanowisko szefa Waldemara Pawlaka. Zdarzenia te nie zaciążyły jednak na obliczu Wieści, które wobec konfliktu zachowały odpowiedni dystans.

Zwrot nastąpił w sierpniu: w obliczu gigantycznego deficytu, który zrodziła słaba sprzedaż tygodnika stery redakcji po Andrzeju Koziolu przejmuje poeta Adam Ziemianin¹³. Zmiana błyskawicznie odbiła się na tygodniku przerostem kultury (w szczególności poezji) i tekstów historycznych, przy zaniedbaniu publicystyki społecznej i rolnej oraz zupełnym lekceważeniu reklam (tylko 4 %). Pismo coraz bardziej przypominało periodyk kulturalny i w ślad za tym coraz bardziej traciło nakład (spadek z 80 tys. w 1990 do niespełna 40 w 1993). Wizja bankructwa ujawniła się już po roku, co w marcu skłoniła wydawcę (Wydawnictwo Ludowe) do sprzedaży tygodnika¹⁴. Nabywcą stała się zaprzyjaźniona Oficyna Wydawnicza „Exartim” (wydawca kilku tytułów czasopism, m. in.: Ziemi Bocheńskiej i edytor książkowy), a fotel redaktora objął szef wydawnictwa znany działacz studencki Tadeusz Skoczek. Umiarkowane dotychczas „Wieści” zmieniają się nagle w tropiciela afer; na łamy wchodzi kolumny rozrywkowe i magazynowe. Szybko okazuje się jednak, że nie jest to receptą na dobrą sprzedaż i po wydaniu 10 numerów tygodnik zawieszono. Nie trwało to jednak długo i już po miesiącu pismo przechodzi w ręce byłego redaktora H. Wiśniewskiego, który powołał spółkę Wydawnictwo „Wieści” i odkupił tytuł od Oficyny „Exartim”.

Po trzymiesięcznej przerwie pierwszy numer pod nową redakcją wydrukowano tuż przed wrześniowymi wyborami parlamentarnymi¹⁵. Tygodnik ponownie wraca do tematyki społeczno-gospodarczej i politycznej; mocno popierając program PSL i rząd, którego szefem

¹² G. Sikora: Polskie Stronnictwo Ludowe. W: Partie polityczne w wielkim mieście. Szkic do portretu partii politycznych Krakowa. Pod red. H. Kubiaka. Kraków 1997, s. 165–166.

¹³ Wg relacji Henryka Wiśniewskiego deficyt sięgał ok. 700 mln zł – Ankieta dot. „Wieści” 1989-1998, rozmowa z H. Wiśniewskim (24 V 2000), notatki w posiadaniu autora.

¹⁴ Deficyt oszacowano na 500 mln zł – Ankieta dot. „Wieści” 1989-1998, rozmowa z H. Wiśniewskim (24 V 2000), notatki w posiadaniu autora.

¹⁵ Wracamy. „Wieści” 1993, nr 25 (19 IX), s. 1, 2.

został ludowiec – Waldemar Pawlak. Okres 1993–1997 był dla PSL niezwykle korzystny, dzięki nowej ordynacji partia zdobywszy 15% głosów dysponowała niespełna 29 % sejmowych mandatów (132 posłów; z Krakowa weszli: Bogdan Pęk i Jan Kubik) i 36 senatorów. Podobnie korzystne były wyniki odbytych rok później wyborów samorządowych: PSL wprowadziła do małopolskich samorządów 294 radnych; pozwalało to kontrolować aż 13 z 39 podkrakowskich gmin (w Krakowie jednak nie zdobyto żadnego mandatu)¹⁶. Jak łatwo dostrzec potencjalnych czytelników „Wieści” nie brakowało. Niestety nie przekładało się to na czytelnictwo, nakład pisma spadł prawie trzykrotnie: z 40 tys. w 1993 do niespełna 15 tys. w 1998, a zwroty wzrosły do 40 %. Jediną metodą redukcji bilansu stała się reklama, o którą skutecznie postarał się nowy wydawca (15–20 %). Rozpoczęto także eksperymenty z treścią: w 1996 z niewielkim skutkiem próbowano lansować „Wieści” jako pismo przeznaczone dla inteligencji wiejskiej i małomiasteczkowej; rok później zwiększono zasięg na teren całej Polski, zmieniono podtytuł na pismo społeczno–gospodarcze tym razem mając na uwadze nowoczesnych rolników i kadrę kierowniczą w przemyśle rolno–spożywczym. W tej ostatniej roli „Wieści” prezentują się dość atrakcyjnie. Wiele miejsca zajmuje prezentacja nowoczesnych rozwiązań w technice rolniczej, publikowane są wywiady z producentami i reportaże terenowe i publicystyka społeczna. Wciąż obecne są sprawy kultury, rozrywka i krótki dział informacyjny. Stale publikują tu m. in.: Henryk Cyganik (felieton), Władysław A. Serczyk (historia, felieton), Kazimierz Kania (świat), Kazimierz Turkiewicz (gospodarka) i liczna grupa współpracowników terenowych. Sytuacja „Wieści” jednak stale się pogarsza. Od początku roku 2000 wydawane są niemal wyłącznie numery łączone i zredukowano zatrudnienie od 5 dziennikarzy. Liczba ta w porównaniu z 28 etatami dziennikarskimi z 1989 roku najlepiej świadczy o skali przemian, która dotknęła pismo w okresie transformacji.

Poza tygodnikiem „Wieści”, który i tak od 1993 był formalnie niezależny od PSL, krakowski Zarząd Wojewódzki wydawał od listopada 1992 własny biuletyn „**Piast**”, nawiązujący nazwą do ludowego tygodnika z lat 1913–1949. Miesięcznik nie wyróżniał się niczym spośród innych pism partyjnych: wypełniała go publicystyka partyjna, kronika sprawozdania i oświadczenia; sporadycznie przybierał formę kolumny na łamach „Wieści”. Od marca 1995 został przejęty przez Biuro Poselskie PSL w Krakowie (posłowie: Andrzej Bajolek, Jan Kubik, Bogdan Pęk) i zniknął we wrześniu 1996, tuż po IV Wojewódzkim Zjeździe Delegatów. Po reformie administracyjnej częściowo tradycje pisma kontynuował

¹⁶ G. Sikora: Polskie Stronnictwo Ludowe. W: Partie polityczne w wielkim mieście. Szkic do portretu partii politycznych Krakowa. Pod red. H. Kubiaka. Kraków 1997, s. 166.

redagowany w Tarnowie „**Piast : pismo małopolskich ludowców**” (1999–2000; wyd. ZG PSL Województwa Małopolskiego z siedzibą w Krakowie; red. Janina Kupiec), który jednak był bezpośrednią kontynuacją „**Piasta Tarnowskiego**” (1992–1998) i w styczniu 2000 przekształcił się w kolorowe pismo publicystyczne „**Piast : miesięcznik społeczno-kulturalny**” (Tarnów; red. Jerzy Rzeszutko).

Popularność przedwojennego „Piasta” szła jednak dalej: prócz wymienionych czterech „Piastów” w Krakowie wydawano jeszcze dwa. Już w listopadzie 1989 na okoliczność I Kongresu PSL „wilanowskiego” wydano w Krakowie jednodniówkę „**Piast : tygodnik społeczno-polityczny poświęcony sprawom ludu polskiego**”. Partię reaktywowano w sierpniu 1989 z inicjatywy gen. Franciszka Kamińskiego (byłego Komendanta Głównego BCh); była więc naturalnym przeciwnikiem ZSL i lansowała alternatywne idee zjednoczenia ludowców pod własnym sztandarem. Wyraz tym postawom dał redaktor pisma, sekretarz Tymczasowego Zarządu Eugeniusz Hajto: *[...] ostatnim krokiem do zjednoczenia będzie przyjęcie do szeregów PSL odrodzonego ZSL – nie odwrotnie, gdyż tu dostrzegam niebezpieczeństwo manipulacji [...]*¹⁷. Idee te udało się częściowo zrealizować w ramach „małopolskiego okrągłego stołu” i jeszcze przed majowym zjazdem krakowscy ludowcy uzgodnili skład wspólnej delegacji¹⁸. Nie jest natomiast znany dalszy los tygodnika¹⁹.

Kolejnego „Piasta”, związanego z prawym skrzydłem ruchu ludowego uruchomiono krótko przed wyborami parlamentarnymi w 1997. Wydawcą tygodnika o nazwie „**Piast Ludu**” (red. Andrzej Syguła) stała się grupa związana z polonijnym ruchem mikołajczykowskim w USA, mająca w sympatyków w krakowskim oddziale Banku Gospodarki Żywnościowej, Biurze Analiz Ekonomicznych i Akademii Rolniczej. Ukazały się tylko 3 kolorowe zeszyty wypełnione reportażami i patetyczną publicystyką.

Jedynym pismem ludowych koalicjantów PSL był kwartalnik Związku Młodzieży Wiejskiej „**Obrzeża**”. W zespole pisma redagowanego równoległe w Krakowie i Warszawie znaleźli się poseł Jan Bury, dziennikarz „Zielonego Sztandaru” Krzysztof Nerć i ostatni szef „Studenta” Tadeusz Skoczek. Wydawane od 1995 czasopismo miało wysokie aspiracje: drukowano tu poważne teksty publicystyczne pióra uznanych naukowców (prof. prof.: Antoni Podraza, Jerzy Hausner, Jan Szczepański, Tadeusz Bujnicki i in.), publikowano artykuły i wywiady z liderami ruchu ludowego (Jarosław Kalinowski, Aleksander Łuczak); pisano o ekonomii oraz dbano o problematykę historyczną i kulturalną (w tym poezje). Przed

¹⁷ E. Hajto: PSL symbole, perspektywy. „Piast” 1989, nr 1 (11 XI), s. 2.

¹⁸ Por. G. Sikora: Polskie Stronnictwo Ludowe. W: Partie polityczne w wielkim mieście. Pod red. Hieronima Kubiaka. Kraków 1997, s. 158.

¹⁹ W zbiorach BJ [CDCN] znajduje się tylko nr 1 z 11 XI 1989.

wszystkim jednak toczyły się dyskusje nad kształtem i przyszłością młodzieżowego ruchu na wsi i miejsca ZMW wśród politycznych sojuszników PSL. Plany dalszej ekspansji młodych działaczy wiejskich zahamował jednak słaby wynik wyborów z 1997. Ostatnie znane numery (8/9) liczącego ponad 60 stron pisma wydano w Bochni w 1997 r.

Luźniej z ruchem ludowym związane są jeszcze trzy wydawnictwa: naukowe **„Roczniki Ludowego Towarzystwa Naukowo–Kulturalnego”**; kombatancki **„Bechowiec”** i magazyn **„Za miedzą”**. Pierwsze z wydawnictw ukazało się po raz pierwszy w 1994 jako wydana przez „Wieści” książka (Bariery efektywności działań proekologicznych); w kolejnych latach przybrało jednak formę rocznika poświęconego dziejom ruchu ludowego. Drukowane są tu artykuły, materiały, wspomnienia, recenzje i kronika sprawozdawcza. Obok autorów skupiających działaczy Towarzystwa (Stanisław Palka, Józef Hampel i Bolesław Dereń) publikują także badacze akademicy (Feliks Kiryk, Michał Śliwa i in.). „Bechowiec” to niskonakładowy (20 egz.) biuletyn kombatancki założony w sierpniu 1991 przez Stanisława Ciepiałę. Początkowo ukazywał się pod tytułem „Razem” (nr 1–5) i reprezentował Porozumienie Organizacji Kombatanckich Krakowa. Od stycznia 1992 przybrał obecny tytuł stając się organem Małopolskiego Związku Żołnierzy Batalionów Chłopskich, przekształconego rok później w Związek Żołnierzy VI Okręgu Batalionów Chłopskich. Publikowane są tu głównie materiały historyczne i dokumenty związane z działalnością BCh; do 2000 roku wydano ponad 160 kilkunastostronicowych zeszytów²⁰. Tygodnik **„Za miedzą”** kierowany przez Włodzimierza Zimnego (konsula honorowego Brazylii w Krakowie) powstał w połowie 1995 r. jako publicystyczne pismo społeczne adresowane do bliżej nieokreślonych środowisk wiejskich (wyd. spółka „Contracto”). Jednak już w roku 1997 zmieniono profil jego i przekształcono w oficjalne wydawnictwo krakowskiego oddziału Towarzystwa Współpracy Gospodarczej i Kulturalnej z Krajami Ameryki Łacińskiej. Odtąd na łamach miesięcznika zagościło więcej tematów gospodarczych i reportaży prezentujących Brazylię i kraje ościenne. Wciąż obecne są jednak tematy obyczajowe, historia i kultura. Równie czytelne są także sympatie polityczne pisma, które niezmiennie sympatyzuje z PSL. „Za miedzą” wyróżnia się dobrym wykonaniem redakcyjnym i wysoką jakością druku; jest to w dużej mierze wynikiem dobrze zorganizowanej polityki pozyskiwania reklam, której udział dochodzi do 30% powierzchni pisma.

²⁰ Egzemplarze dostępne w krakowskim Zakładzie Historii Ruchu Ludowego.

Bibliography

S. Ciepły: Wieści – tygodnik ponadregionalny. „Szpalty”. Nr 43 (luty 1996), s. 7.

P. Paluch: PSL w systemie partyjnym Rzeczypospolitej. Toruń 1995, s. 30.

G. Sikora: Polskie Stronnictwo Ludowe. W: Partie polityczne w wielkim mieście. Szkic do portretu partii politycznych Krakowa. Pod red. H. Kubiaka. Kraków 1997, s. 165–166.